

NIEDRZWICZAK

JAK GŁOSOWAŁA GMINA?

Frekwencja I tury wyborów prezydenckich w naszej gminie była stosunkowo wysoka. Z aktywnego prawa wyborczego skorzystało blisko 2/3 uprawnionych do głosowania. Najwięcej głosów mieszkańców gminy Niedrzewica Duża zdobył Lech Wałęsa - 36,2%.

Więcej o wyborach na str. 3

77 ROCZNICA NIEPODLEGŁEJ POLSKI

Upływa od chwili, gdy wskutek sprzyjających warunków zewnętrznych - rewolucji w Rosji i klęski militarnej Niemiec i Austro-Węgier z jednej strony, oraz własnego polskiego wysiłku wyzwoleńczego z drugiej strony - Polska odzyskała niepodległość.

Z perspektywy czasu widać jak ogromne znaczenie miał ten fakt dla życia narodu. Skończyła się niewola, ciężąca tragicznie nad wszystkimi dziedzinami życia Polaków. Powstało własne państwo i zaczął się proces odbudowy więzi i integracji podzielonych przez rozbiory ziem polskich. Naród odzyskał możliwość rozwoju własnej kultury i tożsamości.

Wyzwolenie Polski w listopadzie 1918 roku nie przyszło samo. Wymagało dużego wysiłku organizacyjnego, przemyślnych działań dyplomatycznych jak i akcji czysto wojskowych. Usunięcie okupantów z ziem polskich odbyło się w sposób jak najbardziej korzystny dla odradzającego się państwa. Odrodziła się w pełni niepodległa Polska, spełniły się sny o wolności pięciu pokoleń Polaków.

Świętując 11 listopada trudno nie dobrać życzeń, abyśmy teraz potrafili budować i bronić Polskę tak, jak potrafili to robić nasi przodkowie z 1918 roku.

„SIEMENS” w Niedrzewicy.

Wiele emocji wśród uczestników telefonizacji gminy spowodowała przeprowadzka centrali telefonicznej do nowej siedziby w budynku poczty. Wstawienie starych urządzeń, które dostarczyła Telekomunikacja Polska SA pogorszyło jakość prowadzonych rozmów. Mieszkańcy spodziewali się nowoczesnego sprzętu i poczuli się oszukani przez Społeczny Komitet Telefonizacji. Tymczasem sprawy mają się zgoła inaczej. Telekomunikacja zmuszona została do natychmiastowego opuszczenia starej siedziby i wstawiła taki sprzęt jakim aktualnie dysponowała.

Społeczny Komitet Telefonizacji prowadził w tym czasie negocjacje w sprawie zakupu nowej centrali automatycznej, z której korzystaliby obecni i nowi abonenci. Starania zakończyły się sukcesem. 19 października 1995 roku w Warszawie nastąpiło podpisanie umowy w ZWUT SA „SIEMENS” na zakup centrali automatycznej SOE dla 928 abonentów. Jest to mała centrala cyfrowa dla obszarów

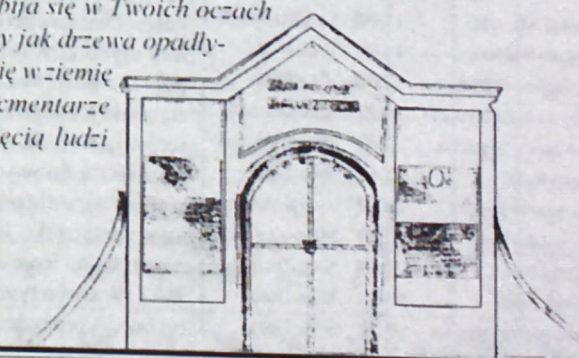
wiejskich i podmiejskich. Nowoczesna, łatwa w montażu i obsłudze. Spełnia wszystkie wymagania stawiane tego typu urządzeniom przez Telekomunikację. Zgodnie z umową montaż zakupionej centrali nastąpi w listopadzie, po czym sukcesywnie będą podłączani abonenci. Zakończenie prac przewiduje się na koniec grudnia br. chociaż władze gminy mają obawy czy wykonawca zdąży w przewidzianym terminie zakończyć prace.

Pewnym ograniczeniem w pierwszym etapie pracy centrali będzie ograniczona ilość połączeń do współpracy z innymi centralami. Poprawa może dopiero nastąpić po wykonaniu linii światłowodowej na trasie Belżyce-Borzechów-Niedrzewica-Bychawa. Aktualnie wspólnie z naszą inwestycją Telekomunikacja układa rurkę pod przyszły światłowód. Powoli dobiega końca praca społecznych komitetów telefonizacji. Pozostaje rozliczenie ze składek i przekazanie wykazów uczestników inwestycji w celu przyznania numerów przez TP SA.

Andrzej Drewniak

Brzozy ubrały się w żółtą sukienkę słońca
pieszczolliwy uśmiech odbija się w Twoich oczach
czas przygarbiony jak drzewa opadły
mi liśćmi osuwa się w ziemię
rozświeciły się cmentarze
obecnością pamięcią ludzi
unoszącą się w niebo...

Wiesław Jamusz
Mikulski



PODWYŻKI W OŚWIACIE



Pod koniec października nauczyciele otrzymali zaplanowane w budżecie podwyżki wynagrodzeń. Było to wyrównanie poborów za październik. Wykoskość podwyżki

zależna jest od dwóch czynników: wykształcenia i stażu pracy. Najwyższe podwyżki otrzymali nauczyciele po studiach i z długoletnim stażem pracy, średnio ok. 1 mln zł brutto. Aktualnie nauczyciel po studiach zarabia ok. 450 zł netto. Po 10 latach pracy - 527 zł, po 20 - 616 zł, a po 30 - 661 zł. Nauczyciele po studium nauczycielskim zarabiają od 100 do 200 zł mniej.

O wiele niższe podwyżki otrzymali pracownicy administracji i obsługi, średnio po 50 zł brutto zamiast obiecanych 66 zł.

Podwyżka może częściowo zadołować nauczycieli, niestety nie wyrównuje ona dysproporcji w płacach jakie osiągają pracownicy innych zawodów z porównywalnym wykształceniem. Płace w oświacie sytuują się w dolnej grupie pracowników żyjących z pracy najmniej.

ŻYCZENIA DLA BOBASA



W ostatnim okresie urodzili się:

Klich Mateusz	26.05	(Ateny) N-ca
Antoń Karol	24.08	N-ca Duża
Gawel Mateusz	11.09	Tomaszówka
Boguta Bartłomiej	11.09	N-ca Duża
Walachowski Adam	12.09	N-ca Duża
Wójtowicz Krystyna	20.09	N-ca Kościelna
Kokowicz Wioletta	22.09	Strzeszkowice
Zięba Rafał	25.09	N-ca Duża
Bochen Mariusz	26.09	N-ca Kościelna
Niezgoda Anna	27.09	Strzeszkowice
Pietras Piotr	27.09	N-ca Duża
Ziętek Piotr	04.10	N-ca Duża
Kotarska Agnieszka	05.10	N-ca Duża

KRONIKA GMINNA

05.10. - XIII sesja Rady Gminy
07.10. - Uroczyste obchody 90-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego w Niedrzwiży Kościelnej z udziałem wójta gminy i władz związkowych z Lublina Podsumowanie bieżącej pracy oddziału ZNP w gminie, który zdobył najwyższą ocenę w województwie.
14.10. Występ zespołu „Czerwone Gitary” w klubie „Milano”.

15.10. - Wybory uzupełniające do Rady Gminy Niedrzwiży Duża we wsi Krężnica Jara. Nowym radnym został Witold Bartoszcze.

17.10. - Posiedzenie Zarządu Gminy.

* Przedstawienie wyników przetargów na wykonanie przepompowni przy ul. Przechodniej i wodociągu przy ul. Bazowej w Niedrzwiży Dużej. Przepompownię będzie budowała firma WODROL, która jest aktualnie użytkownikiem wodociągów w gminie. Przetarg na wodociąg przy ul. Bazowej wygrał prywatny przedsiębiorca z Lublina P. Sidym.

* Omawianie sprawy zakończenia remontu hydroforni w Niedrzwiży Kościelnej.

* Przedstawienie aktualnej sytuacji na

budowie szkoły w Krężnicy Jarej. Przedstawiciel zastępczego inwestora Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych w Lublinie złożył wyjaśnienie dotyczące zakupu dla szkoły w Krężnicy Jarej parkietu na podłogi i przyczyn powstałych opóźnień w dostawach.

18.10. - Podpisanie w ZWUT SA SIEMENS w Warszawie umowy na dostawę dla Niedrzwiży Dużej centrali automatycznej.

20.10. - Posiedzenie Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Niedrzwiży Dużej.

* wstępne ustalenie zakresu prac remontowych w remizach na rok 1996
* propozycje ulg w podatku rolnym dla członków OSP.

30.10. - Narada sołtysów
* omówienie bieżących spraw związanych z realizacją zobowiązań pieniężnych.

* analiza wykorzystania środków do dyspozycji sołectw.

* ustalenie harmonogramu zebrań sprawozdawczo-wyborczych w jednostkach OSP.

W każdy piątek miesiąca w Krężnicy Jarej odbywały się narady koordynacyjne na budowie szkoły.

Wybory w Krężnicy Jarej

Nowym radnym z okręgu nr 19 w Krężnicy Jarej w wyborach uzupełniających do Rady Gminy w dniu 15.X.1995 został Witold Bartoszcze. W wyborach wzięło udział 96 wyborców na 368 uprawnionych do głosowania, co stanowi 25% frekwencji. Walka wyborcza była bardzo wyrównana. Nowy radny pozyskał zaufanie 46 wyborców, a jego konkurent Zbigniew Dąbkowski o 3 mniej - 43. Siedmiu wyborców nie dokonało wyboru poprzez postawienie krzyżyka, tylko skreśliło jednego z kandydatów. Można przypuszczać, że niezbyt dobrze zapoznali się z nowym sposobem głosowania, który nie przewiduje skreślenia kandydata tylko jego wskazanie poprzez postawienie obok nazwiska krzyżyka. Warto o tym pamiętać w czasie wyborów prezydenckich.

SKUP ŻYWCA

„M-AN”



Niedrzwiży Duża, ul. Bednarszówka 1a
(ceny z 6.XI.1995 r)

** byczki buhajki:

- od 50-60 kg	- 6,00 zł/kg
- od 61-70 kg	- 5,80 zł/kg
- od 71-80 kg	- 5,40 zł/kg
- od 81-110 kg	- 5,00 zł/kg

** cielątka rzeżne: - 4,10 - 4,20 zł/kg

** krzyżówki mięsne (kolory):

- od 60-70 kg	- 5,80 zł/kg
- od 71-110 kg	- 5,60 zł/kg

** trzoda chlewna:

- 1 kl. - 2,70 zł/kg

** bydło rzeżne:

- jałowki	- 2,60 zł/kg
- krowy	- 2,10 zł/kg
- buhaje od 430 kg netto	- 2,90 zł/kg (na zapisy)

SZKOŁA SAMORZĄDOWA

Trwa przejmowanie szkół przez samorząd. Do 10 listopada kuratorium przekaze gminie dokumentację szkół, a do 15 grudnia podpisze z nią umowę z o przekazaniu szkół podstawowych (bez długów).

Proces przejmowania szkół przebiega zgodnie z harmonogramem. Opracowany został plan wydatków na utrzymanie szkół w roku 1996.

Aktualnie w gminie jest 1419 uczniów. Szkoły zatrudniają na 126 etatach nauczycieli i na 42 etatach pracowników administracji i obsługi.

Na 10 szkół sześć jest opalanych gazem,

a cztery węglem. Przewidywane zużycie gazu wyniesie 130.880 m³, zapotrzebowanie na węgiel wynosi 92 t i 50 t koks. Ogółem przewiduje się wydatki na kwotę 3.598.512 zł (ok. 36 mld st. zł). Większość wydatków pochłona wynagrodzenia dla pracowników (1.299.345 zł - nauczyciele i 301.801 zł administracja i obsługa) oraz pochodne od plac ZUS (807.418 zł). Wydatki pozapłacowe wyniosą wg projektu kwotę 959 957 zł, w tym na remonty 646.100 zł.

Na utrzymanie szkół państwo przeznacza subwencję oświatową, która ma być bezpośrednio przekazywana gminie. Mimo

tego samorząd ma obawy czy będzie ona wystarczająca. Księgowa obsługująca szkoły zapewnia, że dyrektorzy są przyzwyczajeni do oszczędności a pieniędzy nie będzie mniej niż w latach poprzednich. Wiadomo jednak, że samorząd dokładał od kilku lat spore kwoty na remonty, dzięki czemu stan bazy szkolnej przedstawia się obecnie nie najgorzej. Trudno jednak dzisiaj wyrokować czy szkoły nie popadną ponownie w długi, albo czy samorząd będzie mógł nadal inwestować w infrastrukturę gminną na dotychczasowym poziomie. /em/

JAK GŁOSOWAŁA GMINA? cd. ze str. 1

Wygrał on w większości gminnych obwodów wyborczych (przegrał jedynie w Czólnach i Radawczyku). Ten korzystny rezultat Lecha Wałęsy był charakterystyczny dla całej Małopolski. Drugie miejsce wyborcy naszej gminy przyznali Aleksandrowi Kwasniewskiemu, który zdobył 21,9% wszystkich głosów. Nie wygrał on jednak w żadnym obwodzie wyborczym

naszej gminy. Na uwagę zasługuje stosunkowo wysoka, w porównaniu z resztą kraju, pozycja jaką osiągnął Waldemar Pawlak. Zdobył 15,3% głosów osiągając trzecie miejsce w gminie, a pierwsze w Czólnach i Radawczyku. Także znacznie wyższe poparcie w Niedrzwiży, niż w całym kraju osiągnął Jan Olszewski, któremu zaufało 13,4% wyborców. Ponad dwukrotnie

niższe poparcie, w stosunku do wyników w kraju, miał Jacek Kuroń. Zagłosowało na niego 4,6% wyborców. Poparcie dla Hanny Gronkiewicz-Waltz utrzymało się na poziomie kraju - 3,38% głosów. Mniejsze poparcie uzyskał Tadeusz Zieliński - 1,8% i Janusz Korwin-Mikke - 1,3%. Na Andrzeja Leppera głosowało 2,6% wyborców. Pozostali kandydaci uzyskali w sumie 0,17% głosów.

Nr i siedziba obwodu	Ilość wyborców	Udział wzięli	%	Leszek Bubel	Hanna Gronkiewicz-Waltz	Janusz Korwin-Mikke	Tadeusz Koźluk	Jacek Kuroń	Aleksander Kwasniewski	Andrzej Lepper	Jan Olszewski	Waldemar Pawlak	Jan Pietrzak	Kazimierz Piotrowicz	Lech Wałęsa	Tadeusz Zieliński
1 N-ca D.	2530	1655	65.4	1	56	20	2	115	442	50	133	159	29	1	564	33
2 Czólna	345	217	62.9	-	4	6	1	-	43	13	10	89	1	-	36	4
3 N-ca K.	1237	885	71.5	-	31	10	-	31	183	13	91	115	13	-	367	16
4 Sobiesz	691	465	67.2	-	17	1	-	16	78	15	49	67	4	-	195	6
5 Strzeszkow	806	496	61.5	-	10	6	-	20	125	8	29	87	9	-	181	6
6 Krężnica	800	528	66.0	-	21	12	1	23	96	7	64	59	9	1	199	18
7 Marianka	421	239	56.7	-	11	3	1	10	44	9	12	39	1	-	105	1
8 Warszawiak	216	122	56.4	-	7	-	-	3	23	6	11	25	-	-	45	-
9 Radawczyk	319	220	68.9	-	6	5	-	3	24	3	16	101	4	-	55	2
Ogółem	7365	4827	65.5	1	163	63	5	221	1058	124	649	740	70	2	1747	86

Jan Madejczyk

19 października Niedzwica Duża żegnała swojego szanowanego obywatela i zasłużonego strażaka Jana Madejczyka. Żegnała Go z wszelkimi należnymi MU honorami. W ostatniej drodze towarzyszyli Mu Rodzina, sąsiedzi, mnóstwo znajomych, przyjaciół i ukochana przez Niego Straż Pożarna. Miał 70 lat i odszedł nagle, przedwcześnie. Miał jeszcze tyle do przekazania.

Był przyjazny gazetce. Zawsze pytał, kiedy ukaże się następny numer. Interesował się wszystkim co dotyczyło Niedzwicy i gminy, ale największą Jego pasją była straż pożarna. Oddał jej 30 lat życia na stanowisku Naczelnika OSP Niedzwica Duża i pozostał wierny do końca. Jako jeden z nielicznych seniorów uczestniczył w styczniowym zebraniu jednostki OSP w Niedzwicy Dużej, w trakcie którego zgłosił wniosek o uczczenie 70-lecia jej powstania, co zostało zrealizowane w maju br. Ostatnią wolą Naczelnika było pochowanie Go w mundurze strażackim.

W czasie 30-letniej służby w OSP

Jan Madejczyk wniósł ogromny wkład pracy w jej rozbudowę. Wielu mieszkańców Niedzwicy pamięta z jakim zapalem organizował ćwiczenia strażackie na ówczesnej targowicy i jak liczne były wtedy zastępy strażaków. Za służbę w straży pożarnej otrzymał najwyższe odznaczenia strażackie.

Cieszył się niekwestionowanym autorytetem w swoim środowisku. Ceniony był jako fachowiec rzemieślnik a przede wszystkim jako człowiek pracy i z zasadami.

Był człowiekiem z charakterem i choć miał swoje ludzkie słabości, to zawsze z powagą i odpowiedzialnie wykonywał przyjęte przez siebie i powierzone Mu obowiązki. Nie wszyscy może wiedzą jak w trudnych latach komunistycznych rządów Jan Madejczyk odważnie przeciwstawiał się temu systemowi. Na początku lat 60-tych wbrew władzom państwowym zawiesił w szkole krzyż za co trafił wspólnie z p. Hejną i Próchnicką na 3 miesiące do więzienia. Pomimo zakazów władz państwowych strażacy pod Jego komendą uczestniczyli w uroczy-

stościach i nabożeństwach kościelnych.

Naczelnikiem straży był z woli ludzi a nie władz, które dość długo patrzyły na Niego nieufnie i z podejrzliwością i zaledwie tolerowały. Na szczęście w straży pożarnej istniały zawsze demokratyczne obyczaje dzięki którym Jan Madejczyk mógł funkcjonować i być sobą.

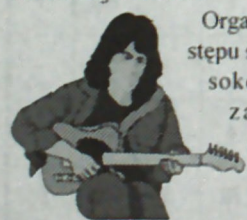
W młodości, w czasie okupacji niemieckiej należał do Armii Krajowej. Był żołnierzem w oddziale "Szarugi" i brał udział w przyjmowaniu zrzutów broni pod Bełzycami.

Z całą pewnością Jan Madejczyk był człowiekiem, który wiele uczynił dla społeczeństwa Niedzwicy i pozostanie w naszej pamięci.

Starał się zawsze być czynny i pomocny. W jesieni życia udzielał się społecznie w gminnej organizacji emerytów i rencistów. Zapamiętamy Go jako człowieka życzliwego ludziom, choć krytycznego wobec rzeczywistości, a nade wszystko oddanego służbie strażackiej. Będzie Go nam brakować. /em/

CZERWONE GITARY W KLUBIE „MILANO”

14.X.1995 r w klubie „Milano” występował najpopularniejszy zespół rockowy lat 60 i 70-tych „Czerwone Gitary”. Właściciel klubu na występ zespołu specjalnie powiększył scenę. Dopisała publiczność nie tylko młodzieżowa, ale także dawni sympatycy zespołu. Sala była pełna mimo że bilet kosztował 100 tys. st zł. „Czerwone Gitary” zagrały swoje najlepsze przeboje, które stanowią już klasykę polskiego rocka, ku zadowoleniu starszej i młodszej widowni.



Organizatorzy występu stanęli na wysokości zadania zapewniając mieszkańcom gminy godziwą rozrywkę.

Z cyklu „Słoneczna podróż”

czas zasypał uśmiech
zielonych traw
złotymi liśćmi

w czerwonym tańcu
wirują
całe drżące

biorą nas za ręce
czerwone liście
złote liście w krag...

czas przepływa strugami pamięci
zmęczone są od chwili rozstania
z matką

nawet Vivaldi nie cieszy
Twojej duszy
tak dawno go nie słuchałaś

KĄCIK POETYCKI

przepływa czas strugami pamięci
obmywa twoje oczy
po miłości blask...

noce jesienne
chłodne poczekalnie
naszych myśli
opadają liście
złote czerwone
grona nocy

jesień jak smok
pożera czas
w chłodnych poczekalniach
drżą pajęczyny ciszy
gdy je wiatr porusza
przez nieszczelne drzwi...

/Wiesław Janusz Mikulski/

Pamiętaj, Panie, o naszych
krewnych i przyjaciółach,
którzy odeszli z tego świata
do wieczności...



My wierzymy, że ich życie nie skończyło się, lecz tylko się zmieniło. Jak my nie zapominamy o nich i kochamy ich, tak i Ty, Boże, nie zapominaj o nich, lecz przyjmij ich do Twojego domu i w Twoje ojcowskie ramiona. Amen.

Odwiedź Cmentarz

Ma Ci wiele do powiedzenia. Zdziwisz się: nie jest to smutne miejsce, tylko pograżone w ciszy. Ci, którzy na nim spoczywają, żyją. Śmierć nie może im zaszkodzić. Nasi zmarli są w dobrych rękach. Kwiaty, krzyże i światła mówią o Bogu, który kocha życie. Odwiedź cmentarz. Ma ci wiele do powiedzenia.

PARAFIADA '95

W pierwszym tygodniu lipca w Warszawie odbyło się Święto Młodości - VII Międzynarodowa Parafiada Dzieci i Młodzieży. Uczestniczyło w niej około 30 reprezentacji zagranicznych i około 90 z całej Polski - w sumie 2 tysiące dzieci i młodzieży. Wśród uczestników było 14 uczniów z naszej parafii Podwyższenia Krzyża św. z Niedzwicy Dużej.

Chyba nie marnowali czasu, bo w ogólnej klasyfikacji zajęli następujące miejsca:

DZIEWCZĘTA:

Tenis stołowy II m - Iwona Tu-
ziemska
Badminton II m - Agnieszka
Majewska
Skok w dal I m - Dorota Bo-
guta IV m - Izabela Janczak
Bieg na 100 m IX m - Magda
Sudół
Bieg na 400 m III m - Magda
Zezula V m - Iwona Tu-
ziemska VI m - Agnieszka
Majewska
Koszykówka II miejsce

CHŁOPCY:

Bieg na 60 m VIII m - Adam
Wachowski IX m - Paweł
Woś
Bieg na 400 m I m - Marcin
Podgajny
Bieg na 1000 m X m - Mar-
cin Bielecki
Skok w dal III m - Barto-
miej Dorot
OPIEKUNOWIE:
Tennis stołowy I m - Bogu-
miła Antoń XIII m - To-
masz Boguta



Dodatek

Radość z uczestnictwa mogła zaistnieć na twarzach młodzieży dzięki pomocy sponsorów: - Wójta Gminy Niedzwica Duża - Ks. Proboszcza - bezimiennych ofiarodawców

Organizacją wyjazdu zajęli się ks. Marek Hawrylak i nauczycielka wychowania fizycznego p. Bogumiła Antoń. Opiekę nad młodzieżą sprawowali: p. Anna Malarczyk - katechetka, Tomasz Boguta - kleryk i p. Bogumiła Antoń.

Oto kilka refleksji uczestników:

„To wspaniałe spotkanie młodych ludzi. Sport, zabawa, piosenka, taniec daje wiele możliwości do zaprzyjaźnienia się i wzajemnego zapoznania. Wspólny wysiłek i pełne zaufanie do zdolności kolegów i koleżanek zbliżyły nas do siebie, zarówno wychowawców, jak i młodzież. Czuliśmy się świetnie mogąc razem modlić się i odpoczywać. Dziękujemy Bogu, za tak cudowny początek wakacji.” /opiekun/

„Parafiada była dla mnie okazją do poznania koleżanek i kolegów nie tylko z naszego kraju ale i spoza jego granic. Miałem możliwość spotkania się z nimi nie tylko w rywalizacji sportowej ale również na modlitwie i wycieczkach umożliwiających poznanie piękna stolicy. Najdłużej zostały w pamięci sympatyczne dziewczyny z Tarnobrzegu i Mielca.” /Bartek/

„Całość zorganizowana była wspaniale. Każdego wieczoru można było obejrzeć programy przygotowane przez poszczególne grupy. Jeden wieczór był szczególnie, ponieważ zorganizowano dyskotekę, na której świetnie się bawiliśmy. Ogólnie bardzo nam się podobało i uważamy, że tego rodzaju imprezy są dobrym sposobem spędzania wakacji.” /Marta i Magda/

„Mieszkaliśmy w Akademii Wychowania Fizycznego na Żoliborzu. Codziennie rano wszyscy uczestnicy parafii spotykali się na Mszy św. W ciągu dnia rozgrywały się zawody sportowe. Było bardzo fajnie, wesoło i sportowo. Cieszymy się bardzo, że mogliśmy brać udział w takiej imprezie.” /Joanna/

„Była to nie tylko rywalizacja sportowa, ale także modlitwa, poznanie wielu osób z Polski i innych narodowości. Byliśmy w różnych miejscach, np: przy grobie ks. Popiełuszki, w parku Łazienkowskim. Jest to dla mnie niezapomniane wspomnienie, które będę pamiętał bardzo długo.” /Marcin/

1 listopada 1995

Uroczystość

Wszystkich Świętych

Mt 5,1 - 12 a

Błogosławieni, którzy się smućą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

5 listopada 1995

XXXI Niedziela

Zwykła C

Lk 19, 1-10

Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzął w górę i rzekł do niego: „Zacheuszu zejźdź przędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu”.

12 listopada 1995

XXXII Niedziela

Zwykła C

Lk 20, 27-38

A że umarli zmartwychwstają, to i Mojżesz zaznaczył tam, gdzie jest mowa „O krzaku”, gdy Pana nazywa Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych.

19 listopada 1995

XXXIII Niedziela

Zwykła C

Lk. 21, 5-19

Ukażą się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie. Lecz przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą was prześladować. Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa.

25 listopada 1995

Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata

Lk 23, 35-43

Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali mu ocet, mówiąc „Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie”.

RELIGIE WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA

Od najdawniejszych czasów nie wyobrażano sobie świata bez Najwyższej Istoty, od której wszystko wzięło początek i do której wszystko zdąża. BÓG - CZŁOWIEK, CZŁOWIEK W POSZUKIWANIU BOGA - to problemy stare jak świat.

Człowiek dostrzega przemijanie świata, przemijanie swoje, widzi potrzebę dopełnienia przez inny doskonalszy byt. Te niepokoje, pytania są źródłem poszukiwań i obserwacji. Widać to gdy przyglądamy się każdej religii, gdy sami stawiamy sobie pytania. Badania archeologiczne potwierdzają przez odkrywanie malowideł, rzeźb i grobów - wiarę i religijność człowieka.

Religia jest faktem życia społecznego człowieka, a zarazem szczególnym przejawem jego życia duchowego. Istotą religii jest związek człowieka z Bogiem. Cechą wspólną - dążenie do nawiązania łączności z Bogiem. Różnią się natomiast religie - wierzeniami, etyką i kultem.

Religie dzielimy na dwie grupy:

A - religie chrześcijańskie B - religie niechrześcijańskie

Do pierwszej grupy zaliczamy: 1/ katolicyzm - 17,6% 2/ protestantyzm - 9,9% 3/ prawosławie - 3,7% Do drugiej grupy zaś: 1/ islam - 17,5% 2/ hinduizm - 13,8% 3/ religie rodzime - 9,0% 4/ konfucjanizm - 6,5% 5/ buddyzm - 6,3% Ponadto 13,3% stanowią bezwyznaniowci. /cdn/ /X/

PIESZA PIELGRZYMKA RADOMSKA NA JASNĄ GÓRĘ 6-13 VIII

To już dziś... Witaj Bracie!



Jak dawno się nie widzieliśmy. Znowu do Matki? Oczywiście... Idziemy... Śpiew, modlitwa, zmęczenie, krople potu na czole i my radości, pełni entuzjazmu idziemy do Niej, idziemy nie zważając na trud, pogodę, idziemy przez wsie i miasta, pola i lasy tam do Jej tronu...

Wspólny obiad, wspólny cel, wspólna modlitwa... Tak! Tworzymy jedną, wielką wspólnotę do której możesz należeć i TY. Warunki? Miłość, zaufanie, dyspozycyjność... Cóż Ci z tego? Odczujesz wielką satysfakcję, że wytrzymałeś i oczywiście będziesz mógł porozmawiać z Najlepszą Matką. /ARTUR/

CZY IDZIESZ Z NAMI? PIELGRZYMKA

To miała być kolejna, „zwyczajnie” zapowiadająca się pielgrzymka. Jakże jednak ucieszyłam się, że jest to coś innego - znalazłam tam to, czego od tak dawna na pielgrzymkach lubelskich brakowało - pełnego skupienia, zamyślenia.

Na tenże nastrój wpłynął przede wszystkim fakt, iż grupa szósta prowadzona przez księżę sękanów, odłącza się od reszty pielgrzymki radomskiej. Spokój wyczuwało się na trasie, na Mszach św., na nabożeństwach adoracji Najświętszego Sakramentu.

O oprawę „duchową” znakomicie zadbał O. Czesław Bloch - jego konferencji słuchało się z zapartym tchem, a czas pielgrzymowania mijal błyskawicznie.

Faktem bezspornym podwyższającym „atrakcyjność” pielgrzymki radomskiej (gr. 6) była obecność własnej kuchni polowej. Posiłki były co prawda jednodaniowe, ale myślę, iż zaspokoili gusty (i żołądki) najwybredniejszych. No i noclegi - cała grupa nocowała pod namiotami. Wydawać by się mogło, że w grupie ok. 300 osób niemożliwe jest utrzymanie porządku - i tu kolejne zaskoczenie - o godz. 22 panowała już cisza nocna - czuwal nad tym „porządkowi” specjalnie wyznaczeni do tego celu.

Co daje pielgrzymka? - myślę, że całkiem inne spojrzenie na rzeczywistość, na otaczającą nas świat. Na pielgrzymce radomskiej można było się nauczyć ponadto świetnej organizacji, sumienności - której tak bardzo nam wszystkim brakuje. /EWA/

KALENDARIUM PATRONÓW

- 3.XI Św. Huberta, patrona myśliwych i leśników
- 11.XI Św. Marcina, patrona żołnierzy
- 17.XI Św. Elżbiety, zwanej Węgierską, patronki Węgier
- 22.XI Św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej
- 25.XI Św. Katarzyny, patronki filozofów i uniwersytetów, konfraterni literackich, a także szwaczek i modystek
- 29.XI Św. Saturnina, patrona osób cierpiących na bóle głowy
- 30.XI Św. Andrzeja Apostoła, patrona podróżnych, rybaków i rzeźników

Dodatek

JESTEM, ISTNIEJĘ, ŻYJĘ...

Najlepiej to widać, kiedy idziesz ulicą jakiegoś miasta. Tłumy ludzi w różnokolorowych strojach, wymyślnych fryzurach... Idą! Każdy w swoją stronę... Popatrz wtedy, proszę, w ich oczy, zajrzyj w twarz, zobacz, co niosą w swym wnętrzu... Obojętność! Nie wiem - jakaś dziwna tępota, odrętwienie, „bezwyrzanie” - nazwać to można jakkolwiek. Pełny komfort psychicznego lenistwa - pustka!

I nie chodzi o to, by nieustannie myśleć, analizować, by nie pozwolić sobie na zwyczajny odpoczynek. Chodzi o postawę wobec życia, o to, co dla Ciebie jest ważne, o to, ile Twoje istnienie jest ważne! Nie znam żadnego dorosłego (albo lepiej: dorastającego) człowieka, który w końcu nie postawił by sobie tych samych pytań: co ja tu robię? jaki jest sens tego, co spotyka mnie każdego dnia? na czym tak naprawdę mi zależy? co uczynić, aby moje życie nie było tylko wegetacją?

Ktoś kiedyś powiedział, że człowieka można porównać do wółu stojącego na łące: zeżre trawę, przetrawi, położy się i poczeka w tym samym miejscu, aż urodzi się nowa. Czasem jest dokładnie tak! „Wszystko mu jedno!” Jakaś dobroć, wrażliwość, moralność, odwaga, miłość? Idealistyczne wymysły! Lepiej dać temu spokój i...

obejrzeć coś w telewizji (w zasadzie... „wszystko jedno co”...)

To nieprawda, że człowiek jest taki z natury, że nie nurtują go żadne głębsze wątpliwości, że jest obojętny na krzywdę drugiego, na zło. To nieprawda! Może tylko nie każdy umie znaleźć odpowiedzi, nie każdemu chce się włożyć nieco wysiłku w odnalezienie sensu, otworzyć zaspane oczy? Może nie każdy to potrafi? Bo to naprawdę sztuka dla „chcących”. „Chcących autentycznie!”

Od momentu powstania świata toczy się nieustanna walka Dobra ze Złem - znasz to przecież na pamięć: wystarczy przeczytać parę bajek, obejrzeć kilka filmów albo zwyczajnie wyjść na ulicę. Wszędzie znajdują się potrzebujący pomocy (czasem nawet najmniejszej) i ci, którzy tej pomocy mogą udzielić (wielekroć małym nie- szczęściem, jakbyś tego nie widział! Jezus mówił, żeby być albo zimnym albo gorącym - najgorsi są „letni”! Zrozum wreszcie - masz tylko jedno życie i nikt nie da Ci po raz drugi takiej szansy! Już najwyższy czas obudzić się - potem może być zbyt późno! Zaczynaj od małych spraw, od tego, co leży zaraz obok Ciebie! Obudź się! Już czas... Co do nagrody za Twój wysiłek - pogadasz z Jezusem. /K./

Wszyscy Święci - śnieg się kręci, a w Zaduszki drży jak w strużki	Na świętego Karola - wyrzyj spod śniegu rola	W listopadzie grzmi - rolnik wiosnę śni
Katarzyny dzień jaki - cały grudzień taki	Na Świętego Andrzeja dziewczkom z wróżby nadzieja	Wesele Marcina - gęś i dzban wina

O księżkach mówimy dużo. Ostatnio przeważnie źle. Ale chyba to nic nowego. Naturę mamy taką, że osoby publiczne (a zwłaszcza „święte”) chętniej bierzemy pod lupę. I chyba jest tak, że cokolwiek osoba taka by nie zrobiła i tak da się doro- bić do tego bardziej lub mniej uszczy- pliwy komentarz. Nie wierzyć? Po- czytajcie.

- * Jeżeli będziesz chodził w kapelu- szu - „kto - powiedzą - dzisiaj cho- dzi w kapeluszu?”
- * Jeżeli nałożysz beret - choruje na nowocześnieść.
- * Jeżeli będziesz miał połataną su- tannę - udaje biedaka.
- * Jeżeli ubierzesz się przyzwoicie - popatrz, jaki elegancki!
- * Jeżeli będziesz dobrze wyglądał - temu to dobrze...
- * Jeżeli będziesz chudy - podejrzan- e życie prowadzi.
- * Jeżeli będziesz się uśmiechał - wy- głupia się.

- * Jeżeli będziesz smutny - odstra- sza ludzi od religii.
- * Jeżeli będziesz chodził zawsze w sutannie - inni księża też są po- bożni, a chodzą po cywilu.
- * Jeżeli będziesz chodził po cywilnie- mu - sutanna mu ciąży.

Ach ci księża!

- * Jeżeli będziesz zorientowany w za- gadnieniach współczesnych - mi- nął się z powołaniem.
- * Jeżeli nie będziesz się orientował - nie zna życia.
- * Jeżeli będziesz w kazaniach poru- szał tezy ogólne - niezyciowy.
- * Jeżeli będziesz wchodził w szcze- gół - obraża się na niego po kolei:

rodzice, nauczyciele, lekarze za- rzucając, że wtrąca się w ich spra- wy.

- * Jeżeli w chorobie będziesz się le- czył - mówi o niebie, a boi się śmierci.
 - * Jeżeli nie będziesz się leczył - uczy, że trzeba szanować zdrowie, a sam tego nie robi.
 - * Jeżeli Mszę św. będziesz odprawiał powoli - wystać nie można.
 - * Jeżeli szybko - śpieszy mu się.
 - * Jeżeli będziesz mówił kazanie dłu- gie - nudzi.
 - * Jeżeli krótkie - nie chciało mu się przygotować.
 - * Jeżeli kupisz samochód - ale na- zbijał...
 - * Jeżeli nie masz samochodu - skła- da jeszcze.
- I źle byłoby gdyby nie mówili. Dobrze, że tak jest.
- To świadczy o tym, że ludziom zależy na księżkach.

DISCO W SZKOLE



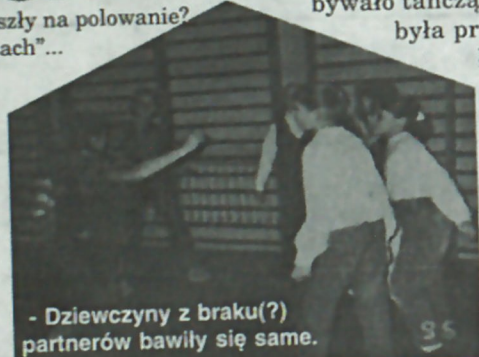
- My się dziewczyn nie boimy, na ławeczce posiedzi-
my, pomyślimy, pośpiewamy na następne poczekamy!



- Czyżby absolwentki przyszły na polowanie?
Pewnie gustują w „małolatach”...



- Którą by uszczypnąć?



- Dziewczyny z braku(?)
partnerów bawily się same.

- Gdy nie ma kolegi
dobra i koleżanka.



23 września br. - sobotnie popołudnie.
W stronę szkoły podążają grupki młodzieży, ale niestety bez tornistrów. Wszyscy idą na dyskotekę klasy VIII „c”.
Dyskoteka rozpoczęła się jak to bywa z kilkuminutowym opóźnieniem, gdyż organizatorzy zajęci byli „tworzeniem” bufetu i nastroju na parkiecie - czyli zawieszaniem koców na oknach, które tego dnia pełniły rolę zasłon.

Początkowo nie wszyscy się bawili. Na parkiecie było pusto, lecz zachęty organizatorów zrobiły swoje - przybywało tańczących. Jednak i tak większa kolejka była przy bufecie. Dopiero, gdy wyczerpały się zapasy - młodzież zaczęła się „rozkręcać”. Najfajniej było tuż przed końcem - więc przedłużono zabawę o całe 30 minut. Organizatorzy byli radzi nie tylko z zysków „bufetowych”, ale także z zadowolenia uczestników dyskoteki, którzy twierdzą, że było SUPER!!!
/Katarzyna/

Sklep „EL-HAND”
Niedzwica Duża ul. Kościelna
oferuje:
- materiały instalacyjne
- sprzęt elektrotechniczny (agd)
- części zamienne agd



FIRMA HANDLOWA „DIANA”
Niedzwica Duża ul. Lubelska 5 oferuje:
- art. gospodarstwa domowego
- chemię gospodarczą
- zabawki
- sprzęt chłodniczy
- piece gazowe

UWAGA! KONKURS!

Nasza wkładka ukazała się w tym miesiącu po raz pierwszy, zatem nie mamy jeszcze nazwy ani znaku. Zachęcamy więc wszystkich czytelników, aby zaproponowali swoje pomysły. Przypomnijmy: jesteśmy młodzieżowym (i nie tylko) katolickim dodatkiem do miesięcznika „Niedzwiczak”. Propozycje, na które czekamy do 24.XI.1995 r, prosimy wrzucać do skrzynki „Niedzwiczaka” znajdującej się przy sklepie „DIANA”. Na zwycięzce czeka nagroda.

Dodatek

ZWYCZAJE I CEREMONIAŁ ŁOWIECKI

Łowiectwo jest szczególną dziedziną życia społecznego. Łączy w sobie różnorodne walory: kulturalno-obyczajowe, ochrony przyrody ojczystej, wykonywania polowania, rekreacji, wychowawcze i gospodarcze.

Znaczące miejsce łowiectwa w historii Polski znalazło odbicie w sztuce obyczajowości i wzorcach moralności. Współcześni myśliwi starają się wartości te pielęgnować, rozwijać i wzbogacać przestrzegając w swej działalności nie tylko regulaminów i statutów, lecz również norm etycznych oraz zwyczajów. Jednym z istotnych zwyczajów jest:

CHRZEST MYŚLIWSKI I PASOWANIE

Chrzest myśliwski - to bardzo stara ceremonia związana z przyjęciem adepta do grona myśliwych, powtarzana po ubiciu pierwszej sztuki danego gatunku zwierzęcia.

Odbywa się po polowaniu. Po otrąbieniu śmierci zwierza najstarszy funkcyj myśliwy nakazuje młodzikowi klęknąć na lewe kolano i znacząc farbą ubitej zwierzyny jego czoło wypowiada słowa:

W imię Boga, św. Jerzego, św. Michała chrzczę Cię na wyznawcę św. Huberta.

Jeżeli myśliwy zdobył pierwszą zwierzynę na polowaniu zbiorowym i był to zwierzę grube, to po zakończonym miocie lub w czasie pokotu najstarszy funkcyj myśliwy wywołuje z szeregu kandydata do ceremonii i wzywa go do przyjęcia pasowania. W tym czasie sygnalista gra sygnał „Pasowanie”, a uczestnicy polowania zdejmują nakrycia głowy. Pasowany klęka na lewe kolano po grzbietowej stronie pozyskanego zwierza, lewą rękę opiera na broni, prawą na zwierzu. Celebryjący przypomina mu o obowiązkach prawego myśliwego i znaczą farbą czoło adepta, wypowiadając słowa:
Pasuję Cię na rycerza św. Huberta, bądź prawym, mężnym i uczciwym myśliwym.

Jak przy ceremonii chrztu zwyczaj nakazuje, aby nie ścierać farby do końca polowania.

Jeżeli młody myśliwy zdobył zwierza na polowaniu indywidualnym, to ceremonii chrztu lub pasowania może dokonać jego „starszy” kolega. Ten fakt należy podać do wiadomości członków kół na pierwszym zbiorowym polowaniu w czasie pokotu.

Warto też przestrzegać zasady, żeby pierwszego upolowanego grubego zwierza młody myśliwy patroszył własnoręcznie, nie korzystając z pomocy fizycznej kolegów czy naganaczy, lecz słuchając jedynie ich wskazówek.



POKOT

Pokot - to tradycyjny sposób zakończenia łowów.

Przy ubitej zwierzynie, leżącej w określonym porządku według łowieckiej hierarchii, zbierają się i ustawiają myśliwi oraz pomocnicy (naganka).

Zwierzynę układa się na prawym boku od prawej ku lewej stronie.

W pierwszym szeregu rozkładu ułożone są wielkie drapieżniki (ryś, wilk), w następnych szeregach kolejno: Łosie, jelenie, danielce, dziki, sarny, lisy i inne drapieżniki futerkowe, dalej: zające, króliki, następnie „pióro”, tj. bażanty i inne ptactwo łowne. Lisy układają się z kitami wyprostowanymi na przedłużeniu linii grzbietu. Co dziesiątą sztukę zwierzyny drobnej wysuwają się o pół długości do przodu.

się o pół długości do przodu.

Myśliwi stają w szeregu u czoła rozkładu, pomocnicy po przeciwnej stronie, przed nimi sygnaliści. Jeżeli pokot odbywa się o zmroku, to rozpala się ognisko lub ustawia pochodnie.

Tradycja zabrania przekroczenia leżącej na rozkładzie zwierzyny - tak myśliwym jak i pomocnikom.

Prowadzący polowanie składa raport najstarszemu funkcyj w kole myśliwemu: podaje wyniki polowania, ogłasza „królów polowania” i „wicekrólów”, dziękuje myśliwym i pomocnikom. Potem następuje otrąbienie rozkładu dla każdego zdobytego gatunku zwierzyny z wyjątkiem ptactwa, które otrąbione zostaje sygnałem „Pióro na rozkładzie”.

Zgodnie z tradycją w czasie raportu i otrąbienia pokotu myśliwi i pomocnicy stają z odkrytymi głowami. Jeżeli na polowaniu nie ma myśliwego, któremu prowadzący polowanie mógłby złożyć raport, dokonuje on tylko ogłoszenia wyników polowania.

Po raporcie lub ogłoszeniu wyników polowania następuje ogłoszenie i dekoracja „króla polowania” i „wicekrólów”. Wskazane jest, by pokot został podsumowany kilkoma zdaniem na temat koleżeńkiej atmosfery i zgodnego z etyką odbycia łowów.

Hejnały „Koniec polowania” i „Darz Bór”, wysłuchane z odkrytymi głowami, kończą łowy.

HUBERTOWINY

Do tradycji łowieckiej należy święcenie dnia patrona myśliwych - świętego Huberta. Święto obchodzone jest 3 listopada.

Polowanie „hubertowskie” bywa przeważnie pierwszym polowaniem jesiennym w sezonie. Łowom w tym dniu nadaje się specjalnie uroczysty charakter. Zazwyczaj przebieg polowania jest skrócony dla zorganizowania wspólnego ogniska lub biesiady. /zaczepnięte ze „Zbioru zasad etyki, tradycji i zwyczajów łowieckich”/

str. 5

Nr 11/95 (29) LISTOPAD 1995

PRZEŁOMEM WISŁY

Na początku października '95 ruszyliśmy ze Społecznego Liceum na wycieczkę historyczno-geograficzną w Małopolski Przełom Wisły. Trasa wycieczki wiodła od Kraśnika w stronę Janowa Lubelskiego. Widok z okien autobusu rozciągał się na dolinę Wyżnicy: szachownica pól, z uprawami jagodników, krzewów owocowych, chmielu. Na horyzoncie pojawił się jeden z kraśnickich zabytków - Kościół Kanoników Regularnych, poświęcony J. Baptystie Tęczyńskiemu. Z Kraśnika pochodzi także legendarny bohater bitwy pod Płowcami - Florian Szary, z rodziny Zamojskich. Następnie przejeżdżaliśmy przez Stróżę, której sama nazwa mówi, że była tu strażnica na szlaku. Widok był fascynujący, w tej okolicy można było zaobserwować kawałek Rostocza Zachodniego-deniwelację zmniejszający się, teren urozmaicił, a pagórki „porosły” lasami.

Po prawej stronie z okien autobusu rozciągał się płaski, równy teren Wyżyny Lubelskiej, a po prawej Kotlina Sandomierska. W Janowie Lubelskim przejeżdżając obok browaru, fabrykę maszyn, ośrodek przemysłu drzewnego, tartaki. Miasto położone jest na słabych glebach bielicowych, gdzie rośnie jedynie las sosnowy. W tej okolicy mieliśmy możliwość zobaczenia widm z okresu ostatniego zlodowacenia (bałtyckiego) i piękną Puszcę Solską w parku Janowskim. Profesor od historii-Krzysztof Gębura, dodał jako ciekawostkę, że na obszarze Kotliny Sandomierskiej dawniej mieszkali Lasowiacy. Ludy, które trudniły się polowaniami i zbieractwem.

Z racji geograficznego charakteru wycieczki-profesor Jan Rodzik, pokazywał nam najciekawsze zlodowaczenia geograficzne. W Zarzeczu oglądaliśmy wykopaliska iłów krakowieckich, utworzone w trzeciorzędzie, kilkadziesiąt milionów lat temu.

Następnym na trasie miastem, które odwiedziliśmy był Tarnobrzeg, który przywitał nas nieciekawym zapachem. Jak wiadomo w Tarnobrzegu istnieje duża odkrywkowa kopalnia siarki. Za to mogliśmy podziwiać naszą „królową rzekę”-Wisłę, niestety zanieczyszczoną, nad nią znajdują się urodzajne mady pylaste.

W pobliżu Tarnobrzegu leży Baranów, a w nim fascynujący pałac z XVI wieku, najcenniejszy zabytek architektury odrodzenia w południowo-wschodniej Polsce, niegdyś dwór rycerski. Wygląda jak marzenie niejednego estety; na planie prostokąta, z dwoma basztami po bokach, zegarem słonecznym nad głównym wejściem. Arkadowe krużganki, dwubiegowa klatka schodowa, kolumny jońskie, tralkowa balustrada, fryzy i sklepienia pokryte polichromią stanowiły, że piękno i harmonia pałacyku zadziwiała tajemniczością i niezwykłością. Godny uwagi był także ogród w stylu francusko-włoskim, z rzezbami i kwietnikami w formie trapezu.

Baranowski pałac miał wielu właścicieli i każdy przyczynił się do jego „upiększenia”. Pierwszym był Leszczyński, drugim - książę J. K. Lubomirski, zatrudnił architekta, który wykonał bogate dekoracje stiukowe, a w baszcie północno-wschodniej, szaty i włosy postaci pokryto szczerem złotem. Krasiecy zgromadzili liczne dzieła sztuki i pamiątki po przodku - I. Krasickim. Ostatnim właścicielem był F. Dolanicki.

Pałac w Baranowie posiada także swoją legendę o smoku, pożerającym piękne służebne oraz lochy, w których obecnie znajduje się muzeum zagłębia siarkowego.

Z Baranowa pod wieczór dotarliśmy do Sandomierza, gdzie zwiedziliśmy: Katedrę, Kościół św. Jakuba, Dom Długosza, Bramę Opatowską i

Ratusz. Odwiedziliśmy jeszcze kafejki na sandomierskiej Starówce i wróciliśmy na nocleg do ładnego Domu Rekreacyjnego u sióstr zakonnych. Spañia właściwie nie było, z czym związane były rano pewne kłopoty ze wstawaniem. Siostry zakonne przy pożegnaniu obdarowały nas pysznym ciastem z konfiturą, z płatków dzikiej róży. Niebo w góbie! Zobaczyliśmy jeszcze profil gleby lessowej i Góry Pieprzowe, gdzie zmachaliśmy się okropnie.

Na obiad dojechalismy do romantycznego Kazimierza, gdzie podziwialiśmy piękno starych kamieniczek w rynku i cudowną panoramę miasta z Góry Trzech Krzyży. Pod wieczór pojechalismy do Puław, gdzie był zaplanowany nocleg w schronisku młodzieżowym. W schronisku powtórzyliśmy rytuał z poprzedniej nocy, zwłaszcza, że Daniel z klasy I obchodził tego dnia swoje urodziny, część grupy bawiła się razem z profesorami przy ognisku słuchając ich anegdot i dowcipów.

Z Kazimierza pojechalismy do Nałęczowa, ale mieliśmy pecha bo muzeum Stefana Żeromskiego było nieczynne, więc Nałęczów potraktowaliśmy rekreacyjnie. Pogoda była słoneczna, a park nałęczowski wyjątkowo piękny. Zadowoleni i szczęśliwi wracaliśmy do domu do codziennych obowiązków i z przekonaniem że chętnie pojedziemy na następną taką wycieczkę.

/Joanna Dzikowska/

BRAMY
BRAMKI, BALUSTRADY
OGRODZENIA
PRODUKCJA
NIEDRZWICA DUŻA
UL. DWORCOWA 5

Nr 11/95 (29) LISTOPAD 1995

WIADOMOŚCI SPORTOWE

OSTATNIE WYNIKI SPOTKAŃ W
LIGI DZIE OKRĘGOWEJ
Świdniczanka : Orion 4 : 0
Orion : Borki Bystrzyca 0 : 2
Garbarnia Kurów : Orion 8 : 0
Orion : Tajfun Ostrów 3 : 0

TABELA LIGI OKRĘGOWEJ PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. Garbarnia	34 52-5
2. Tur	28 16-6
3. Unia	24 36-13
4. Cisy	21 19-14
5. Legion	19 19-14
6. Lewart	18 19-16
7. Tajfun	18 24-31
8. Bystrzyca	17 14-22
9. Orion	16 19-38
10. Świdniczanka	14 23-22

11. Piotrowice	14 23-23
12. BKS	14 17-31
13. Trawniki	11 16-41
14. Wawel	7 12-23

* W ostatnim czasie w rozgrywkach ligi juniorów przy lidze okręgowej Orion rozegrał tylko dwa mecze w których na wyjeździe pokonał Garbarnię Kurów 0:2. U siebie pokonał natomiast Tajfun Ostrów 5:2 (Kluby Borki Bystrzyca i Świdniczanka Świdnik nie posiadają drużyn juniorów).

* WYNIKI SPOTKAŃ LIGI OKRĘGOWEJ MŁODZIKÓW STARSZYCH
Orion : Unia Bełżyce 0 : 1
Granit Leszpol : Orion 2 : 0
Orion : Sygnał Lublin 3 : 5

TABELA LIGI OKRĘGOWEJ MŁODZIKÓW STARSZYCH

PO 9 KOLEJKACH

1. Motor Lublin	22 15-0
2. Lublinianka	18 27-9
3. Sygnał Lublin	16 14-11
4. Górnik Łęczna	16 14-11
5. LZS Granit Leszpol	14 24-14
6. BKS Lublin	13 17-4
7. MLKS Unia Bełżyce	10 14-7
8. Stal Poniatoła	9 7-11
9. GLKS Orion	4 4-8
10. LKS Bystrzyca	4 5-17
11. Metalowiec Lublin	4 3-30
12. Avia Świdnik	0 4-50

SPORT SZKOLNY

Na początku października odbyły się w Niedrzwiicy Kościelnej biegi przełajowe na różnych dystansach w kategorii dziewcząt i chłopców.

** Biegi przełajowe drużynowe: I. Niedrzwica Duża 2. Niedrzwica Kościelna 3. Strzeszkowice 4. Warszawiaki
** BIEGI DRUŻYNOWE KL. VI i MŁODSI (1000 m) dziewczęta: I m - Niedrzwica Kościelna chłopcy: I m - Niedrzwica Duża II m - Niedrzwica Kościelna
** KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA (1000 m) I m - Adrian Dębiński (N-ca Duża) II m - Janusz Piejak (N-ca Kościelna) III m - Robert Marszałek (N-ca Duża)

W zawodach rejonowych w Kraśniku Adrian Dębiński zajął II m
** BIEG NA 1500 m (klasyfikacja indywidualna) dziewczęta:

I m - Barbara Dyś (Warszawiaki)
II m - Zielińska Marta (N-ca Kościelna)
III m - Poleszak Magda (N-ca Kościelna)
W zawodach rejonowych w Kraśniku Barbara Dyś zajęła V m, a Marta Poleszak VI m. W zawodach wojewódzkich w Lublinie B. Dyś zajęła 16 m.

Na dystansie 2 500 m Emilia Zaręba ze Strzeszkowic zajęła w rejonie VI miejsce, a w województwie X

** BIEG NA 2000 m drużynowo:

I m - N-ca Kościelna
II m - N-ca Duża
III m - Strzeszkowice
IV m - Warszawiaki

indywidualnie:
I m - Paweł Mirosław (N-ca Duża)
II m - Szymuś Marek (N-ca Kościelna)
III m - Szyska Grzegorz (N-ca Kościelna)

** BIEG NA 3 000 m

I m - Wójtowicz Radosław (Strzeszkowice)
II m - Wójtowicz Sławomir (Strzeszkowice)

III m - Skiba Piotr (Warszawiaki)

** BIEGI PRZELAJOWE SZTAFETOWE

I m - Niedrzwica Duża

II m - Strzeszkowice

III m - N-ca Kościelna

** MISTRZOSTWA GMINY W HALO-

WEJ PILCE NOŻNEJ (06.11)

1. Niedrzwica Kościelna

2. Niedrzwica Duża

3. Strzeszkowice

4. Warszawiaki

W półfinale Niedrzwica Duża wygra-

ła ze Strzeszkowicami 2:1, a Niedrzwica

Kościelna z Warszawiakami 2:1.

W finale Strzeszkowice pokonały

Warszawiaki 4:3, a Niedrzwica Kościelna

Niedrzwicę Dużą 2:5.

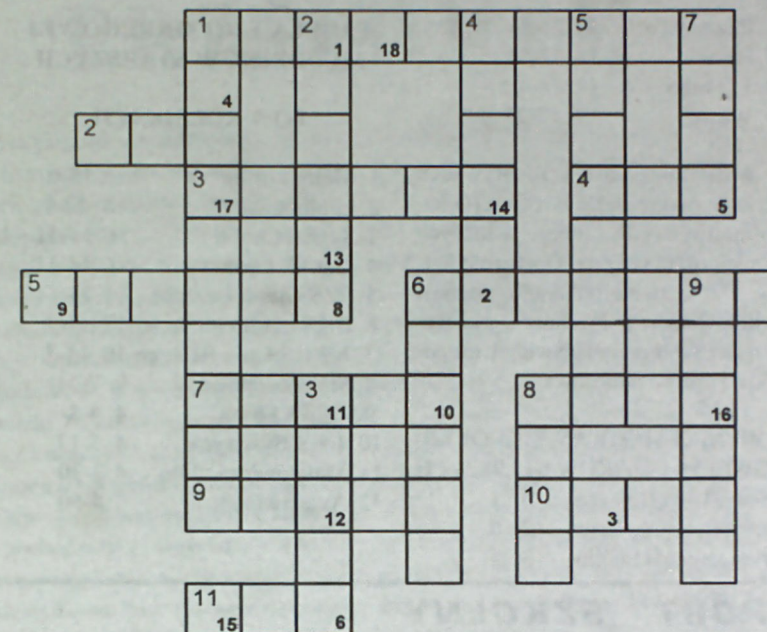
ŚMIERĆ NA DRODZE

* 16.X. br o godz. 6 rano w pobliżu bazy POZH w Niedrzwiicy Dużej samochód osobowy prowadzony przez obywatela Rumunii wjechał na drzewo. Kierowca poniósł śmierć na miejscu, pasażerka obywatelka Ukrainy została przewieziona do szpitala w Bełżycach. Przyczyną wypadku było zmęczenie kierowcy, który zasnął za kierownicą.

* 28.X. w godzinach południowych w Niedrzwiicy Dużej naprzeciwko masarni p. Jaśkowskiego doszło do kolizji samochodu osobowego marki bmw z pojazdem wywozującym śmieci. W wyniku zderzenia lekko poszkodowani zostali pasażerowie natomiast poważnie uszkodzony został samochód bmw.
* 03.XI. w godzinach porannych w Niedrzwiicy Dużej na wiadukcie doszło do

zderzenia samochodu marki bmw z woj. legnickiego z fiatem 126p należącym do mieszkańca Niedrzwiicy Dużej. Śmierć poniósł 36-letni pasażer bmw a kierowca i pasażer fiata doznali poważnych obrażeń ciała. Przyczyną wypadku był prawdopodobnie poślizg w jaki wpadł samochód bmw.

Krzyżówka na listopad nr 11



POZIOMO: 1) Ami znaczy... 2) kolorowa papuga 3) tiulowa osłona na twarz 4) imię pierwszej kobiety 5) polna, domowa lub do ścierania 6) do niego przyczepiamy firanki lub zasłony 7) marzędzie rolnicze 8) jajeczka składane przez ryby 9) mamusia kurczątek 10) szczur z rodziny workowatych - dydelf
PIONOWO: 1) inaczej borowik 2) dzuma, cholera, ospa 3) płaski, okrągły cukierek 4) działo wojenne 5) poduszka na igły 6) śpiewa „Hej szalala, szalala” 7) przyrząd optyczny, powiększający 8) imię służącego Kaczulli 9) ... na sukces

DO WYGRANIA 10 ZŁ. Rozwiązanie krzyżówki tworzy hasło umieszczone na polach w lewym rogu, które należy nadesłać, na adres redakcji, w terminie do 24.X.1995 r.

Krzyżówkę sponsoruje:

ZAKŁAD MASARSKI WANDY BRODY NIEDRZWICA DUŻA UL. KRAŚNICKA
oferuje:
 * pełny asortyment wędlin
 * świeże mięso wieprzowe i wołowe
 * ceny konkurencyjne!

Rozwiązanie krzyżówki z października - hasło: „GROMADA”. Nagrodę wylosował Mariusz Bielak z Lublina, ul. Lwowska 16/22

OGŁOSZENIE



Sprzedaż biletów miesięcznych
 PKS na m-c grudzień
 w dn. 17.XI.95 w Urzędzie Gminy w Niedzwicy Dużej w godz. od 8-14.

„Niedzwiczak” - Gazeta Gminy Niedzwica Duża. Redaguje zespół: Elżbieta Karczyńska - Mierzyńska /red. naczelny i wydawca/, Andrzej Drewniak, Krzysztof Gębura, Jolanta Majewska, Bartosz Mierzyński. Adres redakcji: 24-220 Niedzwica Duża, ul. Lubelska 7 tel. 94. Nakład 500 egz. Skład komputerowy własny, druk „MOTOR”, Lublin. Al. Kraśnicka 9

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

W ostatnim okresie odeszli od nas:

Oleszek Janina 1.65 - 28.09 Strzeszkowice I
 Zygo Stanisława 1.88 - 29.09 Radawczyk
 Sobieraj Jan 1.72 - 30.09 N-ca Kościelna I
 Korpalska Halina 1.38 - 30.09 N-ca Kościelna II
 Mierzyńska Kazimiera 1.71 - 11.10 N-ca Duża
 Madejczyk Jan 1.70 - 18.10 Niedzwica Duża
 Ostrońska Stanisława 1.87 - 18.10 Strzeszkowice
 Kicia Ignacy 1.69 - 25.10 Niedzwica Duża
 Górna Stefania (z domu Pawlik) 1.88 - 25.10 Lublin
 Golewski Witold 1.80 - 29.10 Niedzwica Duża
 Boguta Zygmunt 1.69 - 31.10 Niedzwica Duża
 Bochen Kazimierz 1.70 - 02.11 N-ca Duża

Rodzicom Zmarłych składamy wyrazy
 szczerego współczucia.

KRONIKA POLICYJNA

* Nagminnie ginie różnego rodzaju mienie na prywatnych posesjach. Ulubionym towarem złodziei nadal pozostają rowery górskie. Policjanci apelują do mieszkańców o lepsze zabezpieczanie swoich garaży i komór.

* Odnotowano kilka drobnych włamań do altanek skąd skradziono przedmioty wartości od 30 do 150 zł.

* Zwiększyła się ilość włamań do samochodów, szczególnie na parkingu koło dyskoteki Milano. Ginią najczęściej radioodtwarzacze i skórzaną kurtki.

* W miejscowości Marianka po sąsiedzku skradziono 2 worki zboża, a następnie odsprzedano drugiemu sąsiadowi. Sprawca został ustalony przez policję.

* Zuchwałego rozboju dokonała grupka młodzieżowa w nocy z 21 na 22 października na posesji klubu Milano w Niedzwicy Dużej. W składzie grupy był żołnierz, nieletni i dziewczyna z naszej gminy oraz mieszkaniec Bełżyc. Napadli oni na uczestnika dyskoteki z Czółen w zamiarze pozbawienia go gotówki, i jak się okazało łup wyniósł zaledwie 5 zł. Napadnięty został dotkliwie skopany i odniósł poważne obrażenia ciała (złamana żuchwa, nos, obrażenia twarzy). Uciekał przed prześladowcami, ale go doganiano, maltretowano. Wszystko to działo się na oczach uczestników dyskoteki z których nikt nie zareagował na powyższą sytuację i pozwolił na znęcanie się nad ofiarą. Poszkodowany leży w szpitalu i ostatnio przechodził skomplikowane operacje twarzy. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli pod wpływem alkoholu. Policja po kilku dniach ustaliła i aresztowała niektórych sprawców.

* W nocy z 28 na 29 października nieznani sprawcy pomalowali sprzątem mury nowej kaplicy w Strzeszkowicach. Brakuje słów potępienia dla takich chuligańskich wybryków.